

Wiosna w ogrodzie

Kiedy do świata roślin wraca „życie”, w naszych ogródkach działkowych zaczyna się czas na wiosenne porządki.

Przygotujmy sobie miejsce do pracy

Już pierwsze ciepłe dni pobudzają siły witalne roślin aby rozpoczęły wegetację. Dlatego odstawiamy rośliny i zagony zdejmując zabezpieczenia przed mrozem, które ochraniały je w czasie zimy. Jeśli w okresie chłódów powstały jakieś uszkodzenia, należy je usunąć. Wycinamy z drzew i krzewów chore czy suche gałęzie. Wygrabiamy uschnięte rośliny z rabat bylinowych oraz stare zalegające liście.

Gałązki iglaków i słoma z osłon zimowych, suche gałęzie, rośliny i liście to masa organiczna, która stanowi doskonały materiał do kompostowania. Należy pamiętać, że suche gałęzie i patyki przed umieszczeniem w kompostowniku trzeba wcześniej pociąć sekatorem lub za pomocą elektrycznego rozdrabniacza.

Jak uprawiamy glebę wiosną?

Przygotowanie gleby pod uprawę rozpoczynamy jak tylko pozostawione jesienią w tzw. „ostrej skibie” bryły rozmarzną. Aby ograniczyć straty wody z gleby, należy jak najszybciej zmniejszyć jej powierzchnię parowania. W tym celu wyrównujemy skiby za pomocą grabi uzyskując w ten sposób spulchnienie gleby na głębokości ok. 5 cm.

W przypadku gleb zlewnych i podmokłych, zapas wody zmagazynowanej przez okres zimy jest zbyt duży. Należy zatem przyspieszyć jej wysychanie, a więc przekopać wierzchnią warstwę gleby szpadlem. Tak „przewietrzoną” glebę wyrównujemy dopiero przed siewem nasion lub sadzeniem roślin.

W sytuacji gdy gleba nie została uprawiona jesienią, jej wierzchnia warstwa wiosną pozostaje zbita i nie pokruszona. Taką glebę trzeba jak najwcześniej przekopać i od razu wyrównać grabiami.

Pamiętajmy jednak że lepszą strukturę, a co za tym idzie właściwości powietrzno-wodne posiada gleba, którą uprawiono jesienią.

Nawożenie organiczne wiosną?

Obornik, kompost, torf, ściółki, nawozy zielone - stosujemy w celu wzbogacenia gleby w substancję organiczną, z której w procesie mineralizacji i humifikacji powstanie próchnica glebowa mająca decydujący wpływ na żyzność gleby. Jednak nie każdy nawóz organiczny nadaje się do zastosowania wiosną.

Czynnikiem decydującym o przydatności nawozu organicznego do zastosowania w okresie wiosennym, jest jego stopień dojrzałości. Substancja organiczna, którą wymieszamy z glebą w początkowym okresie wegetacji musi być dobrze przekompostowana. W przeciwnym razie, namnażające się w ogromnych ilościach, mikroorganizmy mineralizujące świeżą materię organiczną, zaczną wbudowywać w swoje „ciała” azot glebowy. Skutkiem tego będzie zubożenie, a nie nawożenie gleby. Oczywiście taka sytuacja ma charakter przejściowy, a wszystkie składniki pokarmowe po pewnym czasie wrócą do gleby. Jednak nie możemy narażać roślin w początkowym okresie wzrostu na niedobory substancji odżywczych.

Do wiosennego nawożenia nie nadają się:

świeży obornik, kompost w którym rozróżniamy jeszcze części roślin, nie przekompostowana kora ani słoma.

Nawóz organiczny, który zastosowany wiosną świetnie spełni swoją rolę to: dobrze rozłożony obornik (bez słomy) i kompost o konsystencji ziemistej.

Nawozy organiczne rozkładamy na glebie warstwą ok. 2 cm tj. 4-6 kg nawozu na metr kwadratowy, a następnie przykrywamy glebę (przekopując ją szpadłem) na głębokość 10-15 cm.

Walka z chwastami

Aby zapewnić optymalne warunki wzrostu dla roślin uprawnych należy ograniczyć konkurencję o wodę i składniki pokarmowe z chwastami. Dlatego jeszcze zanim rośliny uprawne „wejdą” na pole musimy odchwaścić glebę. **Niepożądane w uprawie rośliny możemy usuwać drogą chemiczną lub mechaniczną.**

- W ramach chemicznej walki z chwastami możemy stosować herbicydy, a jako najskuteczniejsze w walce z chwastami wieloletnimi polecane są herbicydy systemiczne, w których substancją aktywną jest glifosad. Po zetknięciu z liśćmi lub łodygą, substancja ta przedostaje się przez tkanki przewodzące do wszystkich organów i powoduje zamieranie rośliny. Do wykonania oprysku potrzebny będzie opryskiwacz ręczny lub plecakowy. Pamiętajmy jednak, aby na naszych działkach w miarę możliwości ograniczać stosowanie środków chemicznych.
- Mechaniczne usuwanie chwastów daje najlepsze efekty jeśli niszczymy chwasty w całości, łącznie z systemem korzeniowym. Ma to szczególne znaczenie gdy musimy zwalczyć uciążliwe chwasty wieloletnie. Najlepiej wykopać całą roślinę, np. mniszka lekarskiego, który ma palowy system korzeniowy. Chwasty rozłogowe jak perz czy skrzyp polny wyciągamy z gleby za pomocą wideł ogrodniczych, aby nie porozrywać ich korzeni. Przy odchwaszczaniu mechanicznym będą nam również przydatne takie narzędzia jak: motyka, nóż do chwastów czy wrywacz chwastów, który także usuwa chwasty z częścią podziemną.

Dobrym sposobem pozbycia się niepożądanych roślin w ogrodzie jest zastosowanie czarnej folii.

Uzupełnianie ściółki organicznej

Najczęściej ściółkujemy glebę jesienią, zanim spadnie pierwszy śnieg, rozkładając materiał organiczny na zagonach lub wokół roślin. **Pamiętajmy jednak, aby po zimie uzupełnić częściowo rozłożony już materiał organiczny. Zwłaszcza jeśli zima nie była śnieżna, a hulający wiatr powymiałał i odsłonił fragmenty okrytych zagonów.**

Jeśli zaniedbaliśmy wykonanie tego zabiegu jesienią można rozłożyć ściółkę także wiosną. Do tego celu wykorzystuje się korę drzew liściastych, iglastych, trociny, słomę lub kompost. Spełniają one rolę ochronną dla gleby ograniczając straty wody. Ściółkowanie, jest także doskonałym zabiegiem pielęgnacyjnym dla uprawianych roślin, poprawia bowiem ich warunki wzrostu np. poprzez zmniejszenie różnic temperatur pomiędzy dniem i nocą. **Gleba przykryta materia organiczną szybciej nagrzewa się wiosną i dłużej utrzymuje ciepło kiedy nadejdą jesienne chłody.** Odpowiednio gruba warstwa ściółki (10 cm) ma również działanie ograniczające zachwaszczenie.

Wiosenne prace przy kompostowniku

W czasie pierwszych porządków na działce gromadzimy duże ilości pozostałości roślinnych takich jak: suche gałązki, liście czy wygrabiona trawa. Jak już wiemy, jest to doskonały materiał do kompostowania. Wielu działkowiczów ma od dawna wypracowany nawyk zagospodarowania materii organicznej w przyzbie lub skrzyni kompostowej. Większość tej substancji organicznej jest wykorzystywana systematycznie. Duża część kompostu zostaje na pewno użyta jesienią jako mulcz do okrycia zagonów i rabat, reszta dojrzewa w skrzyni lub na przyzbie.

Wiosną przed rozpoczęciem nowego sezonu należy przygotować miejsce do nowego składowania materii organicznej. W tym celu rafujemy

pozostawiony jesienią w skrzyni dojrzały kompost. Zabieg ten polega na oddzieleniu nie rozłożonych jeszcze części roślin od ziemi kompostowej. Dojrzały kompost możemy wykorzystać jako nawóz organiczny, ale dobrze jest wygospodarować pewną ilość tej bogatej w mikroorganizmy substancji, do przyspieszenia procesu mineralizacji świeżego materiału kompostowego. Dojrzały kompost jako katalizator przemian świeżej substancji w pryzmie lub skrzyni kompostowej wykorzystujemy, przesypując kolejne warstwy układanych tegorocznych resztek organicznych. Można również zrobić mieszaninę właściwego kompostu i wody z dodatkiem saletry amonowej i nasączyć tym roztworem nowy materiał roślinny przeznaczony na kompost.

Pierwsze wiosenne porządki w warzywniku, kwaterze sadowniczej i na rabatach kwiatowych to czas wytężonej pracy. Jednak czy po zimowej stagnacji ten twórczy wysiłek nie dodaje nam skrzydeł ?

Dr inż. Anna Ewa Michowska

Treść artykułu została opublikowana w miesięczniku „działkowiec” nr 3 (2009)